

Sygn. akt VII K 391/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Joanna Cisak-Nieckarz

Protokolant: sekretarz sądowy Dawid Lesiakowski

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 08.10.2015 roku,

sprawy **T. O.**, syna A. i Z. z d. K., urodzonego (...) w P. (...)

oskarżonego o to, że:

W marcu 2014 roku w P., woj. (...), przy ul. (...) przyjął do prowadzonego przez siebie zakładu stolarskiego, celem renowacji, meble należące do Pani B. S. (1) w postaci: dwóch kredensów, ławy oraz szafki wiszącej. T. O. do dnia 08 maja 2015 roku nie wykonał zleconej usługi, nie oddał również, mimo wielokrotnych wezwań do zwrotu, mebli ich właścicielce czym działał na szkodę Pani B. S. (1).

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk

1. oskarżonego **T. O.** w miejsce zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2014 roku do września 2015 roku w P. samowolnie używał cudzej rzeczy ruchomej w postaci zestawu mebli to jest dwóch kredensów, ławy oraz szafki wiszącej stanowiących własność B. S. (1), przekazanych w marcu 2014 roku do renowacji czym wyczerpał dyspozycję art. 127 § 1 kw i za to na podstawie art. 127 § 1 kw wymierza oskarżonemu karę grzywny w kwocie 600 (sześćset) złotych;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt VII 391/15

UZASADNIENIE

T. O. został oskarżony o to, że:

w marcu 2014 roku w P., woj. (...), przy ul. (...) przyjął do prowadzonego przez siebie zakładu stolarskiego, celem renowacji, meble należące do Pani B. S. (1) w postaci: dwóch kredensów, ławy oraz szafki wiszącej. T. O. do dnia 08 maja 2015 roku nie wykonał zleconej usługi, nie oddał również, mimo wielokrotnych wezwań do zwrotu, mebli ich właścicielce czym działał na szkodę Pani B. S. (1).

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk

W toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W marcu 2014 roku B. S. (1) zawarła z T. O. ustną umowę, zlecając wykonanie renowacji mebli: dwóch kredensów, szafki wiszącej oraz ławy. T. O. podjął się wykonania usługi. Strony nie ustaliły precyzyjne terminu jej wykonania.

/dowód :zeznania świadka B. S. (1)- k. 3, 36-36v

wyjaśnienia oskarżonego – k. 13v/

W sierpniu 2014 roku B. S. (1) skontaktowała się z T. O., pytała czy meble zostały odnowione. T. O. twierdził, że meble nie są jeszcze gotowe, podał nieodległy termin. Po jego upływie B. S. (1) ponowiła kontakt, ale meble nie były gotowe. Domagała się wykonania usługi, bądź zwrotu mebli. Taka sytuacja powtórzyła się kilkukrotnie. Następnie była także w zakładzie usługobiorcy, ten obiecywał, że wykona zlecenie.

W styczniu 2015 roku B. S. (1) zwróciła się pisemnie o zwrot mebli. Nie uzyskała odpowiedzi. Ponowiła wizytę w zakładzie usługobiorcy. T. O. oświadczył, że zwróci meble, ale nie wykona usługi. Ponieważ meble nie zostały zwrócone do kwietnia 2015 roku, B. S. (1) poszukiwała pomocy u dzielnicowego. Funkcjonariusz udał się w dniu 04.05.2015 roku do T. O., nie zastał go, rozmawiał z bratem usługobiorcy - P. O., który zadeklarował, że meble zostaną zwrócone. B. S. (1) podejmowała próby kontaktu telefonicznego, ale bezskuteczne. W dniu 08.05.2015 roku udała się do zakładu usługobiorcy. Tam zastała P. O., który skwitował, iż to nie on, ale brat podjął się wykonania usługi. Wulgarnymi słowami nakazał opuszczenie zakładu.

B. S. (1) złożyła w dniu 08.05.2015 roku zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przywłaszczenia mebli na jej szkodę.

/dowód :zeznania świadka B. S. (1)- k. 3, 36-36v

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 13v

pismo – k. 7/

T. O. w telefonicznej rozmowie z B. S. (1) oświadczył, że zwróci meble. (...) zostały zwrócone we wrześniu 2015 roku. Usługa nie została wykonana w całości, w zakresie wykonanej, strony przedstawiają sprzeczne stanowiska co do zakresu prac, co więcej B. S. (1) ma zastrzeżenie co do jakości wykonania, podnosi, że meble zostały zniszczone.

Od momentu przekazania mebli do renowacji, do momentu ich zwrotu meble stały w magazynie zakładu (...).

/dowód :zeznania świadka B. S. (1)- k. 36-36v, 37

wyjaśnienia oskarżonego – k. 35v, 36v/

Oskarżony T. O. ma 44 lata, legitymuje się zawodowym wykształceniem, z zawodu stolarz, pracuje na takim stanowisku w wymiarze 1/2 czasu pracy, z wynagrodzeniem na poziomie 600-700 złotych miesięcznie, świadczy nadto prace dorywcze. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie ma majątku większej wartości. Oskarżony był uprzednio karany.

/dowód: oświadczenie oskarżonego złożone na rozprawie – k. 35-35v

karta karna – k.17/

T. O. przesłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w ubiegłym roku przyjął do renowacji meble. Dysponował wówczas większą ilością czasu, spodziewał się, że uda mu się wywiązać z zobowiązania. Podjął pracę u brata i nie znalazł czasu na to zlecenie. Nie umawiał się z panią S. na konkretny termin realizacji zlecenia. B. S. (1) zwracała się o zwrot mebli. Oskarżony deklarował – jak podaje –

wykonanie prac w wolnym czasie. Dodał, że nie otrzymał od B. S. żadnego pisma, może odebrał je ktoś inny. Zobowiązał się do zwrotu mebli, nadto wyraził gotowość dobrowolnego poddania się karze.

/wyjaśnienia - k. 13v-14/

Przesłuchiwany w charakterze oskarżonego T. O. także przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Potwierdził uprzednio, uzupełniając, iż meble zostały zwrócone. Dodał, że od momentu przyjęcia mebli celem odnowienia, do ich zwrotu, meble stały w magazynie jego zakładu. Odniósł się do zakresu wykonanych prac.

/wyjaśnienia - k. 35v, 36v/

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W ocenie Sądu nie ma wątpliwości co do faktu zawarcia ustnej umowy między T. O. a B. S. (1). Na mocy tego porozumienia T. O. podjął się renowacji mebli stanowiących własność B. S. (1). Strony nie ustaliły wprawdzie konkretnej daty wykonania usługi. Oskarżony wywołał jednak u pokrzywdzonej przekonanie, wskazując na dysponowanie czasem na jej wykonanie w rozsądnym terminie, uwzględniającym rodzaj usługi, zakres prac. Na tym porozumieniu zasadza się fakt przekazania mebli do warsztatu prowadzonego przez oskarżonego, który w ten sposób wszedł w ich posiadanie. Fakty te wynikają z dowodów w postaci zgodnych w tym zakresie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka B. S. (1). Dowodom tym przyznać należy przymiot wiarygodnych, są zbieżne, stanowcze, na ich podstawie poczyniono zasadnicze ustalenia faktyczne. Na wskazanych dowodach, z naciskiem na relacje świadka B. S. (1) Sąd czynił ustalenia także co do faktu licznych kontaktów, bądź prób kontaktu z oskarżonym, żądania wykonania usługi, bądź zwrotu rzeczy. Nie budząc wątpliwości jest nadto dowód – pismo (k. 7) adresowane do oskarżonego z żądaniem zwrotu mebli, na jakie powołuje się pokrzywdzona. Oceny dowodu nie zmienia fakt, iż oskarżony deklaruje, że nie widział dokumentu, ale jednocześnie konkluduje, iż mógł je odebrać ktoś inny z rodziny. Zgodne oświadczenia oskarżonego oraz pokrzywdzonej wskazują, że meble zostały zwrócone w wrześniu 2015 roku. Przy czym zeznania B. S. (1) nadto dowodzą, iż wskazana poszukiwała pomocy, zgłaszała funkcjonariuszom policji trudności w odzyskaniu rzeczy, a protokół przyjęcia zawiadomienia i przesłuchania pokrzywdzonej w charakterze świadka, dotykowo o tym świadczy.

Jak już zaznaczono, powołane wyżej dowody należy ocenić pozytywnie, jako wiarygodny materiał dowodowy, na jego podstawie poczyniono ustalenia faktyczne. Zasadnicze w tej sprawie fakty są oczywiste i bezsporne. Zaznaczyć tylko należy, iż Sąd w tej sprawie dostrzega sprzeczne stanowiska stron umowy co do zakresu i jakości wykonanej usługi, aczkolwiek, z uwagi na zakres przedmiotowy postępowania, tej okoliczności nie przydaje znaczenia istotnego, odsyłając strony w tym zakresie na drogę procesu cywilnego.

Oskarżonemu postawiono zarzut popełnienia występku z art. 284 § 2 kk.

Przywłaszczenie polega na rozporządzaniu rzeczą, która już uprzednio znajdowała się w posiadaniu przywłaszczającego. Przywłaszczeniem w rozumieniu kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich, bądź też przeznaczenie jej na cel inny niż przekazanie właścicielowi (por. wyrok SN z 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64; wyrok SA w Lublinie z 3 grudnia 1998 r., II Aka 176/98, Apelacja Lubelska 1999, nr 2, poz. 11, por. wyrok SA w Krakowie z 21 listopada 1996 r., II Aka 273/96, KZS 1996, z. 11-12, poz. 28, wyrok SN z dnia 14.11.2014r., IV KK 101/14, Lex nr 1567487).

Ze względu na fakt władania (posiadania) rzeczą przez przywłaszczającego przed dokonaniem przywłaszczenia, samo przywłaszczenie musi zostać przez niego w odpowiedni sposób zmanifestowane na zewnątrz. Owo uzewnętrznienie przywłaszczenia przyjmować musi postać zachowania, uniemożliwiającego osobie, której przysługuje odpowiednie prawo do rzeczy, swobodne nią rozporządzanie. Sprawca dla dokonania tego przestępstwa musi podjąć jedną

choćby czynność w stosunku do rzeczy ruchomej, która wskazuje, iż traktuje on rzecz lub prawo majątkowe tak jakby był właścicielem (por. O. Górniok (w:) System prawa karnego..., s. 411; S. Śliwiński, Prawo karne materialne. Część szczególna, Warszawa 1948, s. 261). Przywłaszczenie wyrażać się może w rozmaitych formach, które dostatecznie wyraźnie symbolizują zerwanie przez sprawcę więzi łączącej cudzą rzecz z jej właścicielem i włączenie tej rzeczy do majątku sprawcy lub traktowanie tej rzeczy w inny sposób, jako swojej własności (por. W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 615).

Powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa nad rzeczą sprawcy, z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi (posiadaczowi) lub osobie posiadającej inne prawo do rzeczy. Powierzenie oznacza więc przeniesienie władztwa nad rzeczą z uprawnionego na sprawcę bez prawa rozporządzania nią jak swoją własnością, z jednoczesnym konkretnym oznaczeniem sposobu jej wykonywania przez osobę, której rzecz jest powierzana (por. J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, s. 456; O. Górniok (w:) System prawa karnego..., s. 413; W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 617).

Dla realizacji znamienia przywłaszczenia od strony podmiotowej konieczne jest wykazanie, że działaniu sprawcy polegającym na rozporządzeniu rzeczą lub zatrzymaniu rzeczy towarzyszył zamiar określony jako animus rem sibi habendi. Do istoty przywłaszczenia należy osiągnięcie celu w postaci uczynienia z cudzej rzeczy swojej własności przez jej zatrzymanie lub rozporządzenie nią. (...) Sprawca natomiast, postępując z rzeczą jak własną działał w celu włączenia rzeczy do swojego majątku (vide: wyrok SN z dnia 23.11.2006 r., II KK 186/06, OSNwSK 2006/1/2247, wyrok SN z dnia 11.10.2006 r., IV KK 99/06, baza LEX nr 196949).

Co więcej w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, który to pogląd należy podzielić, że zamiar przywłaszczenia rzeczy powierzonej (art. 284 § 2 k.k.), realizujący się w rozporządzeniu przez sprawcę tą rzeczą jak własną (animus rem sibi habendi) nie obejmuje nieuprawnionego (niezgodnego z wolą powierzającego) wykorzystania jej, nawet w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, o ile nie towarzyszy mu cel definitywnego włączenia tej rzeczy do majątku sprawcy (vide: wyrok SN z dnia 06.05.2004r., V KK 316/03, OSNKW 2004/7-8/70).

Przenosząc rozważania natury teoretycznoprawnej na grunt sprawy przedmiotowej, w świetle ustaleń:

- co do podstawy na jakiej meble znalazły się w posiadaniu oskarżonego (podjęcie się wykonania usługi renowacji mebli)
- przyczyn niewydania rzeczy na każdorazowe wezwanie, tj. deklaracje wykonania usługi, a zatem deklarowanych przez oskarżonego intencji,
- następnie zwrot rzeczy, nie ma podstaw do oceny, jakoby oskarżonemu towarzyszył zamiar – właściwy dla występku przywłaszczenia – włączenia rzeczy do własnego majątku traktowania rzeczy jak własnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych dominuje pogląd, który Sąd orzekający w tej sprawie podziela w całości, iż skutek przywłaszczenia objęty zamiarem bezpośrednim stanowi utratę rzeczy przez osobę uprawnioną, wobec czego szkoda powstała w majątku tej osoby ma w zamierzeniu przywłaszczającego nieodwracalny charakter. „Istotą przywłaszczenia jest zamiar nie bezprawnego władania cudzą rzeczą, nie bezprawne nią dysponowanie, czy nawet bezprawne zatrzymanie, lecz trwałe włączenie przez sprawcę przedmiotu przestępstwa do własnego majątku” (wyrok SN z dnia 23 listopada 2006 r. w sprawie II KK 186/06, OSNwSK 2006/1/2247, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie II AKa 83/13, baza Lex nr 1342277).

Istotne jest w sprawie, że przyjęcie zestawu mebli przez oskarżonego było wynikiem porozumienia zawartego z pokrzywdzoną i nawiązania zobowiązania między zainteresowanymi – tj. odpowiednio zlecenie wykonania usługi i przyjęcie usługi renowacji rzeczy, zgodnie z profilem działalności oskarżonego. W ocenie Sądu zamiarem oskarżonego nie było spowodowanie trwałej szkody w majątku pokrzywdzonej, rozumianej tutaj jako pozbawienia własności rzeczy i włączenia jej do majątku, a ponad wszelką wątpliwość świadczy o tym fakt zwrotu rzeczy. Brak reakcji na żądania pokrzywdzonej zwrotu rzeczy nie może w tej sprawie być utożsamiane z zamiarem jej włączenia do majątku

oskarżonego. Postawa oskarżonego wiązała się z obietnicą wykonania zleconej czynności. W realiach tej sprawy sąd nie rozstrzyga o sposobie realizacji zobowiązania (pokrzywdzona sygnalizuje, że usługa nie została wykonana w całości, a w części wadliwie i wręcz sygnalizuje, iż doszło do uszkodzenia rzeczy), bo rozstrzygnięcie wskazanych elementów jest poza kompetencjami sądu karnego rozstrzygającego w tej sprawie. Przyjęcie przez oskarżonego zlecenia, jego postawa wobec żądań wykonania usługi, a później zwrotu rzeczy to okoliczności o tyle ważne w sprawie, iż pozwalają na właściwe oznaczenie intencji i zamiaru oskarżonego, a tym samym mają pierwszorzędne znaczenie dla prawno karnej oceny jego zaniechania.

Z tych powodów nie można uznać, że oskarżony miał zamiar trwałego włączenia przedmiotu sporu do własnego majątku. Czyn jakiego dopuścił się oskarżony spełnia co najwyżej przesłanki zawarte w art. 127 § 1 kw. Wykroczenie przewidziane w art. 127 § 1 kw tym różni się od występku z art. 284 § 2 kk tym, iż sprawca nie ma zamiaru przywłaszczenia rzeczy a jedynie jej używa (Monika Zbrojewska – komentarz do art. 127 kodeksu wykroczeń). Przyjmując, że używanie jest jednym z atrybutów posiadania rzeczy, można stwierdzić, iż oskarżony używał rzeczy ruchomych należących do pokrzywdzonej w rozumieniu przepisu art. 127 § 1 kw. Dokonanie prawidłowej wykładni powołanej normy prawnej nie jest możliwe bez wyjaśnienia użytego w niej pojęcia „używania rzeczy”.

Używanie rzeczy jest nie tylko wyrażeniem języka potocznego, ale również kategorią prawa karnego. Używanie rzeczy jest ściśle powiązane z posiadaniem dlatego też celowym jest skorzystanie posiłkowo z art. 336 kc i następnych. Synonimem posiadania jest władztwo faktyczne, które jest traktowane jako zjawisko polegające na tym, że pewna osoba korzysta/używa z rzeczy nawet jeżeli jest bezprawne (Kodeks cywilny Komentarz, t. 1, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1972r. pod red. Fr. Błachuty, s. 769).

Używanie jest więc przejawem posiadania.

W realiach rozpoznawanej sprawy mamy do czynienia z używaniem (posiadaniem) rzeczy, które stanowiły i nadal stanowią własność pokrzywdzonej. Z tych powodów Sąd przypisał oskarżonemu czyn polegający na tym, że w okresie od sierpnia 2014 roku do września 2015 roku, tj. od daty pierwszego wezwania o zwrot rzeczy do daty faktycznego wydania rzeczy pokrzywdzonej, samowolnie używał cudzej rzeczy ruchomej w postaci zestawu mebli to jest dwóch kredensów, ławy oraz szafki wiszącej stanowiących własność B. S. (1), przekazanych w marcu 2014 roku do renowacji czym wyczerpał dyspozycję art. 127 § 1 kw.

Wina oskarżonego w zakresie opisanego wyżej wykroczenia została udowodniona.

W ocenie Sądu kara grzywny w wysokości 600 złotych będzie stanowić dla oskarżonego dolegliwość współmierną do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, która wdroży go do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości i uzmysłowi naganność takiego postępowania. Grzywna w tej wysokości jest dla oskarżonego dolegliwa, a zarazem realna do spłacenia.

Zgodnie z art. 400 kpk w związku z art. 119 kpow jeżeli po rozpoczęciu przewodu sądowego ujawni się, że czyn oskarżonego stanowi wykroczenie, sąd, nie przekazując sprawy właściwemu sądowi, rozpoznaje ją w tym samym składzie, stosując w dalszym jej toku przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

W związku z powyższym, w niniejszej sprawie mają zastosowanie przepisy art. 118 §1 i 4 kpow dotyczący kosztów postępowania, a także art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.